

Memorandum ZPP w sprawie limitów transakcji gotówkowych w transakcjach B2C – trzeba bronić obecności gotówki w obrocie i zrezygnować ze szkodliwej zmiany przepisów

## SYNTEZA

- Od 1 stycznia 2024 r. do ustawy o prawach konsumenta dodany zostanie art. 7b ustanawiający obowiązek dokonywania płatności bezgotówkowych w relacjach między konsumentem a przedsiębiorcą jeśli wartość transakcji przekroczy 20.000 zł. Pierwotnie obowiązek ten miał wejść w życie z dniem 1 stycznia 2023 r.
- Związek Przedsiębiorców i Pracodawców nieustannie uważa to rozwiązanie za zbyt daleko idącą ingerencję w preferencje obywateli dotyczące metod płatności i apeluje o wycofanie się z tego rozwiązania.
- Co istotne, nowe przepisy nie przewidują konsekwencji prawnych dla konsumentów w przypadku opłacenia gotówką transakcji o wartości powyżej 20 tys. zł. Skutki takiego działania dotkną natomiast przedsiębiorcę (odbiorcę takiej płatności).
- Również w relacjach B2B przedsiębiorcy od 1 stycznia 2023 r. będą objęci obowiązkiem dokonywania płatności bezgotówkowych już od 8.000 zł, zamiast jak dotychczas 15.000 zł. Ustanowienie tak niskiego limitu również należy ocenić negatywnie.
- Przyjęcie bezgotówkowych form płatności powinno następować drogą ewolucji, nie zaś być wynikiem odgórnego nakazu państwa.

## UWAGI OGÓLNE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców od samego początku sprzeciwiał się regulacjom i ograniczeniom w zakresie limitów kwot dla transakcji gotówkowych w relacjach B2B oraz B2C. Od samego początku ZPP wychodzi z założenia, że to sami właściciele i pracownicy firm powinni decydować o tym, jakie formy zapłaty będą przyjmowane w danym podmiocie.

Oczywistym jest również fakt, że rola gotówki w gospodarce systematycznie i z czasem spada, jednak dzieje się to w drodze ewolucji i indywidualnych decyzji podmiotów na rynku, a nie nakazów ustawodawcy. Co również ważne, w obecnej sytuacji geopolitycznej, nie da się

odmówić należnego miejsca gotówce – szczególnie dzisiaj, gdy jest to kwestia bezpośrednio powiązana ze ścisłym bezpieczeństwem państwa.

Mając powyższe na uwadze, po raz kolejny apelujemy o odejście od propozycji wprowadzenia limitu transakcji gotówkowych w transakcjach B2C. Zamiast nieustannie przesuwac datę wejścia w życie przepisu, po prostu go derogujemy.

### **Obowiązkowe płatności bezgotówkowe**

Obecnie przepisy prawa wymagają korzystania z rachunku płatniczego przy dokonywaniu transakcji, których stroną są przedsiębiorcy. W ustawie Prawo przedsiębiorców w art. 19 ustanowiono limit wynoszący 15 tysięcy złotych, od którego dokonywanie i przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku płatniczego przedsiębiorcy. Co istotne od 1 stycznia 2024 r. limit ten ma zostać obniżony do kwoty 8 tysięcy złotych.

Rozwiązanie takie pozwala państwu na większą kontrolę nad obrotem pieniądza między przedsiębiorcami. Ma to istotne znaczenie np. z uwagi na wprowadzenie mechanizmu split payment, czyli fizycznego oddzielenia rachunku, na który wpływa kwota netto z faktury od rachunku dedykowanego rozliczeniom z tytułu podatku VAT, który pomaga ograniczyć ryzyko nadużyć podatkowych. Z drugiej strony powyższe regulacje mogą być istotnym utrudnieniem w działalności mikro i małych przedsiębiorców z powodu ograniczenia ich płynności finansowej i nałożenia dodatkowych obowiązków formalnoprawnych.

Ustawodawca nie ograniczył się jednak do ograniczeń w transakcjach gotówkowych między przedsiębiorcami, ale zdecydował się na wprowadzenie restrykcji również w przypadku relacji konsument-przedsiębiorca.

Od przyszłego roku do ustawy o prawach konsumenta<sup>1</sup> dodany zostanie art. 7b stanowiący jednoznacznie, że:

„Konsument jest obowiązany do dokonywania płatności za pośrednictwem rachunku płatniczego, jeżeli jednorazowa wartość transakcji z przedsiębiorcą, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza 20 000 zł lub równowartość tej kwoty, przy czym transakcje w walutach obcych przelicza się na złote według średniego kursu walut obcych

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 2020 r., poz. 287 ze zm. – przepis ten wprowadzony zostanie przez ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 2105).

ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania transakcji.”

Powyższy przepis stanowi zbyt daleko idące ingerencję w obrót gospodarczy, ale również powoduje pewną rewolucję w nawykach płacowych u dużej liczby Polaków. Otóż tak jak zauważyliśmy w memorandum z dnia 11.08.2022 r.<sup>2</sup>, 32,6% Polaków wciąż woli płacić gotówką.

Wskazać należy też, że w grupie wiekowej 55-64 lata aż 48,1% osób wybiera gotówkę (wobec 26,7% wybierających płatności bezgotówkowe), a w grupie osób powyżej 65 roku życia gotówkę wybiera aż 71,8% ankietowanych (wobec 14,2% wybierających płatności bezgotówkowe).

Konsumenci używający gotówki wskazują, że ta forma płatności pozwala na lepszą kontrolę wydatków (30%), poczucie niezależności (21%), czy większą prywatność i ochronę danych osobowych (17%).

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że koszty płatności gotówkowych przekładają się na przychód w Polsce (centra gotówki, druk, przeliczenia, pensje kasjerów). Wskazać ponadto należy, że wciąż istnieje grono osób, które nie korzystają z usług bankowych.

Bezgotówkowe formy płatności niewątpliwie dynamicznie rozwijają się, jednak wielu konsumentów wciąż preferuje gotówkę – czy z przyzwyczajenia, czy z innych względów (związanych np. z ochroną prywatności). Banknoty i monety emitowane przez NBP są legalnymi środkami płatniczymi w Polsce i nie znajdujemy powodu, dla którego ich wykorzystywanie miałyby być sztucznie ograniczane regulacjami.

Co również bardzo istotne, starając się ograniczyć obrót gotówkowy w transakcjach B2C możemy poniekąd stymulować powstawanie patologii na rynku. W sytuacji bowiem, w której klient nie będzie miał możliwości dokonania transakcji bezgotówkowej (np. z powodu braku gotówki na rachunku bądź w ogóle braku rachunku płatniczego), a przedsiębiorca nie będzie mógł przyjąć legalnie płatności w gotówce, to może on nie wystawić faktury VAT nie chcąc tracić klienta. Tym samym, zmiana może w istocie stymulować wzrost szarej strefy, zamiast realizować swój podstawowy cel i ją ograniczać.

## Podsumowanie

---

<sup>2</sup> <https://zpp.net.pl/wp-content/uploads/2022/08/11.08.2022-Memorandum-ZPP-w-sprawie-znaczenia-obrotu-gotowkowego-i-limitow-transakcji-gotowkowych-w-transakcjach-B2C.pdf>

Niewątpliwie, z uwagi na przedsiębiorców, jak i konsumentów, powyższe rozwiązania spowodują szereg nowych utrudnień i ograniczeń. Przede wszystkim objawi się to w sankcjach za brak płatności bezgotówkowej dla przedsiębiorcy, bowiem to on będzie obciążony obowiązkiem podatkowym. Co więcej, przychód z takiej transakcji będzie trzeba zaliczyć jako transakcje bez zachowania trybu bezgotówkowego, co implikuje wystąpienie podwójnej kwoty do opodatkowania.

Podsumowując, wszystkie powyższe rozważania również pod kątem aksjologicznym pozostaje zadać pytanie, czy ustawodawca powinien ingerować w preferencje obywateli dotyczące metod płatności, drogą rewolucji, a nie ewolucji.

W opinii ZPP zmiany w tym zakresie powinny odbywać się samoistnie, a wprowadzanie ustawowego obowiązku dokonywania płatności, nawet powyżej określonych limitów kwotowych, w transakcjach między konsumentem a przedsiębiorcą jest daleko idącą ingerencją w preferencje i wolność konsumentów.